

Jarosław Ślęzak

## Rzeczywistość migracyjna w dawnym Gdańsku

Migracja jako zjawisko społeczne znane jest od zarania dziejów ludzkości i należy do istotnych jej ogniw rozwoju cywilizacyjnego. Jako procesy ciągłe migracje zmieniają formy w czasie.

Przełom XV i XVI w. był okresem odkryć geograficznych i wielkich migracji zamorskich, które spowodowały zmiany na mapie szlaków handlowych. Rozkwit handlu atlantyckiego i indyjskiego stworzył perspektywę swobody wymiany towarowej oraz przepływu osób. Wzmógł się też ruch handlowy na Morzu Północnym i Bałtyku. Kształtowała się stopniowo praktyka, w której państwo, w zależności od swoich potrzeb, dopuszczało osoby pożądaną, których obecność mogła przynieść określone profity lub nie stanowiła zagrożenia dla jakiegokolwiek sfery życia jego obywateli. Hugo Grocjusz, pisząc o wolności mórza uważał, że „każdy naród ma prawo dostępu do każdego innego narodu i uprawiania w nim handlu”<sup>1</sup>.

W czasach nowożytnych z migracjami związany był przepływ idei i prądów kulturalnych (reformacji, kontreformacji, Odrodzenia i Oświecenia). W Gdańsku w XVI–XVIII w. ruchy migracyjne znacznie nasiliły się z uwagi na rozwój kontaktów gospodarczych i kulturalnych, a także dlatego, że Bałtyk był szlakiem ucieczki dla uchodźców religijnych i politycznych z Niderlandów, Szwecji, Francji i Anglii. Przybywali oni do Gdańska w poszukiwaniu azylu<sup>2</sup>.

Okres od 1466 do 1655 r. to epoka rozkwitu społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego miasta, które zostało przebudowane według renesansowych i barokowych wzorów do czego przyczynili się przybysze z zewnątrz<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> H. Grocjusz, *Wolność mórza, czyli Dysertacja o prawie, jakie przysługuje Holendrom do handlu z Indianami, z dodatkiem, który zawiera wyjątki z dzieła Grotiusa „O prawie wojny i pokoju” oraz z rozprawy Jana Seldena „O morzu zamkniętym”*, tłum. R. Bierzanek, Warszawa 1955, s. 12.

<sup>2</sup> M. Bogucka, *Gdańscy ludzie morza w XVI–XVIII w.*, Gdańsk 1984, s. 17–18.

<sup>3</sup> A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach polskiej cywilizacji*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni” 1996, s. 21.

Podstawą ekonomicznego rozwoju miasta był handel. Przemiany społeczne i gospodarcze na zachodzie Europy (powstanie imperiów kolonialnych, urbanizacja, zmiany w strukturze upraw, ograniczenie kultur zbożowych, rozbudowa floty) spowodowały zapotrzebowanie na towary masowe: zboże, drewno, towary leśne: smołę, popiół, dziegć, których dostarczały kraje bałtyckie, a zwłaszcza Polska. Gdańszczanie przyjęli rolę pośrednika w sprzedaży surowców napływających z ziem polskich, zaś nabywcami i przewoźnikami ich byli głównie Holendrzy. W handlu bałtyckim nastąpił okres dominacji holendersko-gdańskiej oraz wyraźny spadek udziału Hanzy<sup>4</sup>.

O ożywionej wymianie handlowej świadczą relacje cudzoziemców odwiedzających Gdańsk, np. Włocha Ruggieriego z połowy XVI w., opisującego jarmark dominikański<sup>5</sup>. W końcu XVI i na początku XVII w. do portu gdańskiego przybywało rocznie od 1000 do 2000 statków<sup>6</sup>. Ruch ten osłabł w drugiej połowie XVII oraz w XVIII w. w związku z wojnami. W Gdańsku handlem zamorskim zajmowali się bogaci patrycjusze, m.in. rodziny Uphagenów, Kerschensteinów, Zirenbergów, Tiedemannów, Brandtów, Schroederów, von der Beke oraz bogate pospólstwo. W drugiej połowie XVI w. w handlu bałtyckim pierwsze miejsce zajmowali kupcy holenderscy. W 1583 r. ich statki stanowiły 45% wpływających do portu gdańskiego, a w pierwszej połowie XVII w. 80%. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w upadku Hanzy, posługiwania się przez kupców niderlandzkich nowoczesnymi metodami organizacji handlu, w posiadaniu dużej, zmodernizowanej floty<sup>7</sup>. Wśród gdańskich armatorów byli też Holendrzy, Anglicy, Francuzi, kupcy z Lubeki i Hamburga<sup>8</sup>.

W związku ze wzrostem udziału Francji w handlu bałtyckim w 1661 r. powołano pierwszego konsula francuskiego w Gdańsku; został nim Jan Formont, kupiec, bankier i armator. Kontakty handlowe z Francją uległy ożywieniu z uwagi na powołanie w 1669 r., pod patronatem Ludwika XIV, Kompanii Północnej, skupiającej budulec okrętowy w zamian za sól. Kontakty gospodarcze ustały z powodu konfliktu politycznego w 1697 r., kiedy to Gdańsk opowiedział się przeciwko kandydaturze księcia Coniego na króla Polski. W drugiej połowie XVIII w. kontakty te zostały wznowione<sup>9</sup>.

Śpośród 1032 żeglarzy (szyprów, sterników, bosmanów), którzy w latach 1537–09 przyjęli gdańskie obywatelstwo 25,1% pochodziło z Prus Królewskich i Warmii (ym z Gdańska 6%), 3,6% z Prus Książęcych, 1,2% z Inflant, 20,6% z Pomorza hodniego, 22,9% z Niemiec (głównie północnych), 18,7% z Niderlandów, 3,7%

H. Samosonowicz, *Miejsce Gdańska w gospodarce europejskiej w XV w.*, [w:] *Historia Gdańska*, red. E. Cieślak, Gdańsk–Sopot 1998, s. 88–92.

Ibidem, s. 21–22.

M. Bogucka, *Handel zagraniczny Gdańska w pierwszej połowie XVII w.*, Wrocław 1970, s. 30 i n.

M. Bogucka, *Gdańscy ludzie...*, s. 22.

Ibidem, s. 36, 47–48.

Ibidem, s. 47–48.

ze Skandynawii, 2,7% z Anglii, a także 9 osób z Korony, 3 osoby ze Śląska, nieliczni z Francji i Hiszpanii. W drugiej połowie XVIII w. na 123 osoby wstępujące do cechu szyprów 65 pochodziło z Gdańska, 25 z okolic, 1 i z Pomorza Zachodniego, kilku przybyło z Niemiec (2 z Lubeki, po jednym z Hamburga, Bremy, z Brandenburgii, Hanoveru), odnotować też należy pojedynczych przybyszy z Groningen w Holandii, Norwegii, 2 z Bydgoszczy i 1 z Mirachowa. Na 256 cieśli, którzy w latach 1537–1709 przyjęli obywatelstwo miasta z Prus Królewskich pochodziło 68% (w tym z samego Gdańska 56%), z Pomorza Zachodniego 15,2%, z Niderlandów 7%, z Niemiec 6,2%, ze Skandynawii i Francji 1,2%, z głębi Polski 1,2%. Gdańsk był atrakcyjnym ośrodkiem dla żeglarzy z południowego pobrzeża Bałtyku ze względu na spore możliwości zatrudnienia oraz marynarzy z miast portowych z Niemiec i Holandii. Na pokładach gdańskich statków znajdowali się też Skandynawowie, Francuzi, Anglicy, Szkoci. Bazę rekrutacji stanowiły nie tylko miasta, ale także wschodnio- i zachodnio-pomorskie wsie<sup>10</sup>. W XVII w. werbunek do floty królewskiej przeprowadzano również poza granicami, m.in. z okolic Szczecina, Lubeki, Hamburga. Fakt, że marynarze byli różnej narodowości podkreślali sami królewscy komisarze. Na wezwanie stawiali się liczni Kaszubi, głównie rybacy oraz flisacy wiślani. Również kadra oficerska floty królewskiej stanowiła mozaikę narodowościową. Wśród dowódców floty Zygmunta Augusta znajdowali się Duńczycy, np. Tomasz Hadersleben, Szwedzi np. Jan Brosson, Jan Claussen Rode, sporadycznie Polacy np. Jan Starosta. Dowódcy floty Zygmunta III byli przybyszami z różnych stron świata: Holendrzy – Arend Dickmann i Wilhelm Appelman, Szkoci – Jakub Murray, Jakub Albrechtsen, Niemcy, Anglicy, Hiszpanie np. kapitan Du Plesis. Na pokładach statków porozumiewano się po niemiecku, holendersku, szwedzku, kaszubsku oraz swoistym bałtyckim volapükem. Gdańskie statki nosiły nazwy niemieckie i holenderskie<sup>11</sup>.

Rozwój handlu sprzyjał rozwojowi rzemiosła. XVI w. i pierwszą połowę XVII w. zwykło się określać mianem złotego okresu rzemiosła gdańskiego. Rozwinęła się zwłaszcza produkcja sukiennicza, pasmanteryjna (pasy gdańskie, sznury, opaski, wstążki, sztuczne kwiaty), krawiectwo, hafciarstwo, produkcja konsumpcyjna – szczególnie browarnictwo i gorzelnictwo, budownictwo okrętowe, meblarstwo (meble gdańskie), produkcja wyrobów metalowych, odlewnictwo (armaty, dzwony, posągi) rzemiosło artystyczne (złotnictwo, bursztyniarstwo). Szacuje się, że w tym okresie funkcjonowało w Gdańsku ponad 3000 warsztatów<sup>12</sup>.

W połowie XVI w. osadnicy z Fryzji (zwani Olędrami) zostali sprowadzeni do posiadłości Gdańska. Osiedlili się na Żuławach. Zagospodarowywali tereny podm-

<sup>10</sup> M. Bogucka, *Gdańscy ludzie...*, s. 61–65.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 64–65.

<sup>12</sup> A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach...*, s. 21.



kłe oraz zajmowali się hodowlą bydła i mleczarstwem. Byli chętnie przyjmowani, ale nie mieszały się z innymi mieszkańcami; tworzyli zwarte grupy (liczące od kilku do kilkunastu gospodarstw). Menonicy pielęgnowali cnoty społeczne: utrzymywali patriarchalny porządek w rodzinie, zachowywali łączność między gminami i pokoleniami, starannie przechowywali księgi gminne. Zachowywali wolność osobistą płacąc czynsz łącznie od całej osady. Urząd sołtysa nie był dziedziczny<sup>13</sup>.

Uchodźcy z Niderlandów z lat 70. i 90. przyczynili się do rozwoju zakładów rzemieślniczych, a także do utworzenia dwóch gmin menonickich: na Szkotach i Nowych Ogrodach<sup>14</sup>.

Menonicy rozwinęli produkcję gatunkowych wódek, m.in. Ambroży Vermoellen z Lier, który zasłynął z wyrobu likieru „der Lacks” oraz rzemiosł tekstylnych – pasmanterii, produkcji szerokiego sukna (tkacze z Limburgii), soi i bombasynu (tkaniny z wełny z dodatkiem bawełny i lnu), aksamitu i filcu. Przybysze z Niderlandów prowadzili farbiarnie, a także rozpowszechnili w Gdańsku pasamonictwo<sup>15</sup>.

Od 1531 r. nabywali obywatelstwo miejskie w Gdańsku Szkoci, którzy łatwo adaptowali się i integrowali w nowych warunkach. Ubogich Szkotów nazywano „szotami” czyli domokrażcami i przekupniami, handlarzami. Towar szkocki stanowiły wstążki, nici, igły szpilki, grzebienie, nożyczki. Szkoci detaliści byli z punktu widzenia miejskich korporacji grupą przeszkodników. W latach 1580 i 1581 zostały wydane edykty przeciwko handlarzom szkockim w Prusach Królewskich. Obok nich występowały indywidualne przywileje czyniące z kupców szkockich „sługi królewskie” (dostawców z prawem sprzedaży detalicznej w miejsce aktualnego pobytu dworu królewskiego). Różnice interesów oraz słabe więzi pomiędzy zamożnymi a ubogimi obrazowało stwierdzenie gdańskich kupców w piśmie do Rady Miejskiej z 1592 r., „że nie tylko pojedynczy kupiec, ale całe miasto doznaje szkód od nich [tj. handlarzy]”. W drugiej połowie XVIII w. do wygaśnięcia tej grupy, przyczynił się m.in. zanik dopływu emigrantów ze Szkocji<sup>16</sup>.

Przeobrażenia w sferze ekonomicznej przyczyniły się do zmian społeczno-politycznych. Nastąpiło ekonomiczne zróżnicowanie ludności.

Zróżnicowanie materialne ludności Gdańska pogłębiło podziały społeczne:

- patrycjusze (najzamożniejsi, zasiadali w Radzie), stanowili 1% ludności, jednolici narodowościowo, głównie Niemcy;
- pospólstwo – wewnętrznie rozbite, ze względu na dyferencję materialną dzieliło się na kupców, kramarzy i rzemieślników oraz przekupniów, niezamożnych

<sup>3</sup> I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX w.*, zawa 1996, s. 331–332.

<sup>4</sup> M. Bogucka, *Ośrodek produkcyjny*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II..., s. 508–509.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 508–510.

<sup>6</sup> I. Ichnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *op.cit.*, s. 330–331.

lichwiarzy, rzemieślników posiadających wyłącznie narzędzia do wykonywania swojej pracy; ludność polską, w tym w znacznej części kaszubską;

- biedota (plebs) – marynarze, tragarze, robotnicy portowi, służba domowa, rybacy, woźnice, żebracy, ludność z całej Europy, m.in. Polacy, którzy występowali tu liczniej niż w pospólstwie. Na przełomie XV i XVI w. świadomość narodowa była na etapie kształtowania się, a życie portu w sposób szczególny sprzyjało adoptowaniu się różnych nacji<sup>17</sup>.

Językowo miasto nie było monolitem: patrycjat i zamożniejsze warstwy komunikowały się głównie po niemiecku, był to również język urzędowy miasta. Wśród biedoty był rozpowszechniony język polski, dlatego Rada wydawała pewne rozporządzenia w tym języku<sup>18</sup>.

Zła koniunktura gospodarcza (kryzysy) miasta sprzyjała postawom nietolerancji skierowanym przeciwko mniejszym grupom wyznaniowym, postrzeganym jako zagrożenie dla jego interesów. Zjawisko to dotknęło np. menonitów, Żydów i kwaków<sup>19</sup>.

Menonitom zezwolono na osiedlenie się w mieście, ale odmówiono prawa do obywatelstwa i wstępowania do cechów. Z tych też powodów część z nich osiedlała się w kościelnych osadach położonych pod Gdańskiem, gdzie zapewniono im lepsze warunki rozwoju. W XVI w. władze Gdańska wydały zakaz uprawiania przez Żydów handlu detalicznego<sup>20</sup>. Kupcy żydowscy mogli przybywać do Gdańska tylko w okresie jarmarków; otrzymywali specjalne przepustki<sup>21</sup>. Omijanie zakazów i próby pozostawania na dłużej w mieście czy osiedlanie się, napotykały sprzeciw obawiających się konkurencji przedstawicieli III ordynku. U podłoża niechęci do Żydów, poza gospodarczymi, leżały przyczyny obyczajowo-wyznaniowe<sup>22</sup>. W Gdańsku starali się osiedlać na stałe Żydzi sefardyjscy, którzy po wypędzeniu z Hiszpanii i Portugalii przybywali tu przez Niderlandy bądź Hamburg. Ułatwione możliwości osadnicze mieli Żydzi poza Gdańskiem w dobrach kościelnych, szlacheckich i królewskich. Za zgodą biskupów włocławskich i opatów pelplińskich zamieszkali w Starych Szkotach, Chełmie, Chmielukach, a także we Wrzeszczu. W 1772 r. enklawy te zamieszkiwało 240 rodzin, tj. 1257 Żydów<sup>23</sup>.

<sup>17</sup> M. Bogucka, *Przemiany społeczne i walki społeczno-polityczne w XV i XVI w.*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II..., s. 208–214.

<sup>18</sup> M. Bogucka, *Kultura materialna i obyczajowość*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II..., s. 678.

<sup>19</sup> A. Chodubski, *Mit dawnego i współczesnego Gdańska*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni” 1997, nr 3, s. 58.

<sup>20</sup> M. Bogucka, *Kultura materialna...*, s. 676.

<sup>21</sup> Z.H. Nowak, *op.cit.*, s. 25.

<sup>22</sup> M. Bogucka, *Kupcy żydowscy w Gdańsku w pierwszej połowie XVII w.*, „Przegląd Historyczny” 1989, t. 89, z. 4, s. 734–735.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 26.



Władze Gdańska prowadziły politykę nietolerancji wobec kwaków (protestancka wspólnota Towarzystwa Przyjaciół, założona w Anglii w 1667 r. G. Foxa i W. Penna). Edykt Rady Miasta Gdańska z 23 marca 1689 r. zakazywał wynajmowania kwakrom mieszkań, pomieszczeń na zebrania, przyjmowania ich i tolerowania. Nakazywał usunięcia ich pod groźbą kary<sup>24</sup>.

W XVI w. władze miasta wydały specjalne zarządzenie nakazujące wydalenie z Gdańska żebraków napływowych. Powracających do Gdańska skazywano na kary więzienia i ciężkiej pracy oraz zaznaczano przez wycięcie na prawym uchu odpowiedniego znaku. Miejscowych żebraków znakowano, poddawano nadzorowi oraz licznym ograniczeniom, np. zakaz obdarowania prezentem z okazji uroczystości i świąt<sup>25</sup>. W sytuacjach kryzysowych nie najlepiej układały się stosunki między wierzniymi Kościoła luterńskiego, kalwińskiego oraz katolickiego<sup>26</sup>.

Gdańsk jako ruchliwy ośrodek handlowy szczególnie podatny był na przenikanie idei reformacyjnych, zwłaszcza luteranizmu. Wielu Gdańszczan studiowało w Wittenberdze i zetknęło się tam z reformacją. W rozpowszechnianiu hasła reformacji, wśród mieszczaństwa w Gdańsku, istotną rolę odgrywali członkowie warstw średnich, wędrowni czeladnicy, marynarze, faktorzy, agenci różnych firm handlowych<sup>27</sup>. W Gdańsku mimo wydanego 26 lipca 1520 r. przez Zygmunta I powszechnego zakazu przywozu i rozpowszechniania pism Marcina Lutra rozwijała się jego nauka. W październiku 1522 r. zwolennicy luteranizmu zażądali oddania jednego kościoła na ich potrzeby. Pospółstwo popierające reformację dzieliło się na ruch radykalny na czele z Jakubem Hegge (warstwy biedniejsze) oraz umiarkowany, któremu przewodził Aleksander Sveniche (sprzyjały mu władze miasta i popierały zamożne warstwy społeczeństwa). Wyloniono organ władzy składający się z 12 rentmistrzów i przywódcy pospółstwa (Hauptman). Został nim Jan Wendland<sup>28</sup>.

Mimo prób pokojowego uregulowania sporów społecznych i religijnych w mieście miały miejsce ataki biednego pospółstwa na mnichów, klasztory i kościoły katolickie, w których dokonywano kradzieży naczyń liturgicznych<sup>29</sup>. Rozruchy wszczęte 12 stycznia 1525 r. doprowadziły do obalenia Rady Miasta, w której miejsce zostało nową (m.in. zaprzysiężoną 27 stycznia 1525 r.)<sup>30</sup>. Nowe władze ogłosiły koniec rybołówstwa i łowów oraz rozporządzenie w sprawie biednych (przewidywano zmuszenie zdrowych ubogich do pracy, pomoc dla niezdolnych do pracy, zasto-

<sup>14</sup> E. Cieślak, *Obraz społeczeństwa...*, s. 255.

<sup>15</sup> A. Chodubski, *Mit dawnego...*, s. 59; E. Cieślak, *Obraz społeczeństwa gdańskiego i jego życie ienne...*, s. 276–277.

<sup>16</sup> A. Chodubski, *Mit dawnego...*, s. 58.

<sup>17</sup> H.S. Zins, *Ród Ferberów i jego rola w dziejach Gdańska w XV i XVI w.*, Lublin 1951, s. 29–95.

<sup>18</sup> M. Bogucka, *Przemiany społeczne...*, s. 229.

<sup>19</sup> M. Pelczar, op.cit., s. 46.

<sup>20</sup> M. Bogucka, *Przemiany społeczne...*, s. 241.

sowanie represji wobec napływowych biednych, poddanie wszystkich ścisłej kontroli). Za umiarkowanym ruchem religijnym oraz posłuszeństwem wobec władz i króla opowiadali się przybyli do Gdańska kaznodzieja Michał Meurer (zaufany Marcina Lutra) oraz Arnold Warwick (uczeń Melanchtona)<sup>31</sup>. Król Zygmunt I przybył do Gdańska w nocy z 15 na 16 kwietnia 1525 r. wraz z 3 tys. żołnierzy. Surowe represje dotknęły przywódców ruchu reformacyjnego<sup>32</sup>. Wydano nakazy aresztowania przywódców świeckich i duchowych ruchu reformacyjnego, część z nich ratowała się ucieczką z miasta, inni po dwumiesięcznym śledztwie zostali skazani na karę śmierci (13 marca i 19 lipca łącznie stracono 14 osób)<sup>33</sup>.

20 lipca 1526 r. król Zygmunt I wydał tzw. konstytucję (*Constitutiones Sigismundi, Statuta Sigismundi I*) normującą ustrój Gdańska. Wprowadzono nowy organ władzy Trzeci Ordynek (dzielił się na 4 kwartały), w którego skład wchodziłi członkowie mianowani dożywotnio przez Radę oraz 8 starych cechów głównych (kowali, piekarzy, rzemieślników i szewców). Utrzymano zależność Ławy (zwanej Drugim Ordynkiem) od Rady, która mianowała ławników. W obradach Rady uczestniczyło 23 rajców, 18 z Głównego Miasta i 5 ze Starego Miasta, a pierwsze miejsce wśród burmistrzów zajmował przedstawiciel króla burgrabia<sup>34</sup>. Mimo, że konstytucja Zygmunta I przywracała w Gdańsku kult religii katolickiej, luteranizm szerzył się szybko. Kościoły: św. Brygidy, św. Józefa, św. Mikołaja oraz Mariacki pozostały katolickie.

Do konfliktu władz miasta z królem Zygmuntem Augustem doszło w 1568 r. w związku z powiększeniem floty kaperskiej i objęciem władzy nad kaprami przez utworzoną Komisję Morską. W czerwcu 1568 r. postanowieniem władz miejskich aresztowano i skazano na śmierć 11 kaprów oskarżonych o kradzież żywności i odzieży ignorując kompetencje komisji morskiej<sup>35</sup>. W grupie skazanych kilku pochodziło z Niemiec, Michał Wischke z Tylży, Jan Piecha z okolic Czerska, Jan z Głogowa, jeden z Kłajpedy<sup>36</sup>.

Król Zygmunt August<sup>37</sup> powołał komisję na czele z biskupem wrocławskim Stanisławem Karnkowskim. Komisja nie została wpuszczona do miasta, które zostało oskarżone o bunt, zdradę i obrazę majestatu królewskiego. Delegacja Rady Miasta wysłana na sejm lubelski w 1569 r. została oskarżona i uwięziona wyrokiem sądu sejmowego. 1 grudnia 1569 r. komisja przybyła do Gdańska i w czasie 4 miesięcy pobytu potępiła wydany na kaprów wyrok oraz opracowała tzw. Konstytucję Karnkowskiego składa-

<sup>31</sup> Ibidem, s. 242.

<sup>32</sup> A. Chodubski, *Mit dawnego...*, s. 55.

<sup>33</sup> E. Cieślak, *Cz. Biernat*, op.cit., s. 135.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 136.

<sup>35</sup> M. Pelczar, op.cit., s. 48, 137.

<sup>36</sup> M. Bogucka, op.cit., s. 63.

<sup>37</sup> S. Cynarski, *Zygmunt August*, Wrocław 2004.





jąca się z 67 artykułów. Podkreślały one królewskie zwierzchnictwo w sprawach morskich, wzmacniały prawa królewskie w Gdańsku (przysięga wierności królowi składana przez dowódcę garnizonu miejskiego i dowódcę Latarni), zakazywały zaciągać żołnierzy i prowadzić wojny na własną rękę, przywracały apelacje od wyroku sądów w sprawach cywilnych i wojskowych do sądów królewskich, kontrolę gospodarki miejskiej przez Komisarzy Królewskich co 2 lata oraz reformowały jego ustrój (dopuszczenie delegatów Trzeciego Ordynku do zarządzania miastem. Konstytucja została zatwierdzona przez Sejm i króla 20 lipca 1570 r. Rada złożyła hołd i przyjęła konstytucję<sup>38</sup>.

W 1576 r. w czasie elekcji Gdańsk poparł kandydaturę arcyksięcia Maksymiliana Habsburga. Po koronacji Stefana Batorego nie złożył mu hołdu, uzależniając go od zatwierdzenia wszystkich dawnych przywilejów. 24 września król obłożył miasto banicją za zdradę stanu. W tym czasie w Gdańsku doszło do wystąpień antykatolickich, m.in. zniszczono klasztory dominikanów i karmelitów oraz kościoł św. Brygidy. Przybyłego z Kolonii katolika, Hansa Winkelbrucha, wyznaczono na dowódcę garnizonu<sup>39</sup>. 11 lutego 1577 r. ponowiono banicję dla miasta, a transport towarów skierowano do Elbląga oraz zezwolono szlachcie na bezpośrednie kontakty z obcymi kupcami. W dniach 15–18 lutego 1577 r. gdańskie wojska najemne pod dowództwem Hansa Winkelbrucha napadły na klasztor oliwski i spaliły go<sup>40</sup>. 17 kwietnia 1577 r. wojska królewskie pod dowództwem Jana Zborowskiego pokonały wojska gdańskie w bitwie na Jeziolem Lubiszowskim<sup>41</sup>.

12 grudnia 1577 r. król zniósł banicję nałożoną na Gdańsk, 16 grudnia 1577 r. nadał przywilej zapewniający wolność wyznaniu augsburskiemu, cofnął edykt przeciwko miastu i potwierdził jego przywileje. Ponadto przywilejem palowym wydanym 26 lutego 1585 r. (zatwierdzonym przez Senat) król w zamian za udział w wysokości 1/2 dochodów z pobranych opłat palowych zniósł konstytucję Karnkowskiego, potwierdził morskie przywileje Gdańska z 1457 r., nie zezwalał na bezpośredni handel z obcymi kupcami i utrzymał gdański monopol pośrednictwa handlowego.

Zmiany religijne i zjawiska im towarzyszące, które zachodziły w państwie szwedzkim w latach 1528–1540 były przyczyną emigracji części szwedzkiego duchowieństwa do krajów katolickich, w tym do Polski. Niektórzy z nich zdecydowali się na pobyt w Gdańsku m.in. Johannes Magnus (pierwotnie legat papieski, arcybiskup

<sup>38</sup> J. Prożycki, *Na drodze do gdańskiej deprekacji. Sprawa Gdańska na sejm 1570 r.*, „Rocznikowski” 1971, t. XXXI, z. 1, s. 5 i n.; M. Pelczar, op.cit., s. 49–50.

<sup>39</sup> M. Bogucka, *Zatarg z Batorym – Stosunek Gdańska do planów bałtyckich Zygmunta III*, [w:] *oria Gdańska*, t. II..., s. 580.

<sup>40</sup> Z. Iwicki, *Oliwa wczoraj i dziś. Przewodnik po zbytkach katedry i byłego klasztoru*, Gdańsk 2001,

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 145.





w służbie dyplomatycznej króla Gustawa Wazy). W 1524 r. przybył on do Gdańska by nawiązać kontakt z przedstawicielami lokalnych środowisk religijnych, kupieckich i finansowych. Następnie udał się z misją dyplomatyczną do Krakowa. W Gdańsku ponownie znalazł się w 1525 r. i pozostawał do 1533 r. Popadł w niełaskę u króla Gustawa Wazy, który zakazał mu powrotu do Szwecji i skonfiskował jego dobra. Johannes Magnus utrzymywał kontakt z ludźmi nauki i kultury w Polsce m.in. prowadził korespondencję z Janem Dantyszkiem. W 1525 r. w Gdańsku doszło do spotkania Johanna ze swoim bratem Olansem, który również pozostawał w służbie dyplomatycznej Gustawa Wazy, a później z uwagi na królewski zakaz nie mógł powrócić do Szwecji. Z jego pobytom w Gdańsku wiąże się mapa Skandynawii, nad którą prace zakończył w 1538 r. Przy jej powstawaniu Olans wykorzystał informacje (relacje) żeglarzy, z którymi spotkał się w trakcie pobytu w Gdańsku<sup>42</sup>. W 1539 r. opublikowano w Wenecji jego mapę morską (Carta Marina)<sup>43</sup>.

W Gdańsku znalazł schronienie przeciwnik reformacji biskup Linköping Han Brask. Tu nawiązał kontakty z braćmi Magnusami, prowadził korespondencję z biskupami warmińskim Maurycym Ferberem<sup>44</sup> i Janem Dantyszkiem. Rada Miasta Gdańska nie zgodziła się wydać go Gustawowi Wazie oświadczając, iż pozostaje pod opieką króla polskiego<sup>45</sup>. Od około 1536 do 1539 r. na emigracji w Gdańsku przebywał biskup Skary Magnus Haraldi (zwany w Szwecji Magnusem Haraldsson). Szwedzcy biskupi nieprzypadkowo wybrali Gdańsk na miejsce swojego czasowego pobytu, mogli stąd utrzymywać kontakty ze swoją ojczyzną, pozostając jednocześnie pod ochroną króla polskiego i Rady Miasta. W czasie pobytu, znajdowali się w trudnej sytuacji finansowej. Pomoc okazywali im biskup kujawski, później arcybiskup gnieźnieński Maciej Drzewicki, biskupi warmińscy Jan Dantyszek i Maurycy Ferber. W ich sprawach interweniowali polscy królowie. Doraźną pomoc w formie pożyczek otrzymywali też od Rady Miasta<sup>46</sup>.

W przeciwieństwie do emigracji z powodów religijnych z lat 20. i 30. XVI w., emigracja z przełomu XVI i XVII w. miała charakter polityczny. W Polsce znalazło wtedy schronienie wielu zwolenników Zygmunta III, przedstawiciele rodów Gyllenstierna, Posse i Brahe. Znaleźli się również tu przedstawiciele świata nauki i kultury, m.in. poeta Laurentius Boierns, pisarz Gregorius Borats, historyk Joahannes Vastovins, Jan Messenius – reformator Uniwersytetu w Uppsali. W tym okresie Szwedzi stanowili 45% uczniów w katolickim seminarium w Braniewie. Znaczna część emigrantów osiedlała się czasowo lub na stałe w Gdańsku, gdzie włączali się w życie umysłowe

<sup>42</sup> W. Łygaś, *Gdańsk. Szwedzkie karty historii*, Gdańsk 2001, s. 75–77.

<sup>43</sup> M. Bogucka, *Gdańscy ludzie morza...*, s. 161.

<sup>44</sup> H.S. Zins, op.cit., s. 17–28.

<sup>45</sup> W. Łygaś, op.cit., s. 79.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 80.

miasta. Przybywający do Gdańska cudzoziemcy stykali się z odmienną kulturą. Emigracja szwedzka ustała po 1600 r., kiedy wielu uciekinierów pogodziło się z Karolem IX i wróciło do Szwecji. Emigranci szweccy uczestniczyli w życiu politycznym Gdańska. W związku z wojną polsko-szwedzką, najazdem Gustawa II Adolfa powstały anonimowe teksty, wiersze, dialogi przedstawiające polską rację stanu, ukazujące grabież wojsk szwedzkich w Oliwie i na Żuławach, sławiące polskie zwycięstwo militarne (pod Puckiem, Czarnem, w bitwie oliwskiej). Utwory okolicznościowe dotyczyły także wizyty Zygmunta III Wazy w Gdańsku<sup>47</sup>.

W lipcu 1626 r. Szwedzi rozpoczęli działania wojenne i zablokowali port<sup>48</sup>. Na odsiecz Gdańskowi pospieszyły wojska koronne pod dowództwem Zygmunta III. Król przybył do Gdańska 5 listopada 1626 r. i pozostał do 13 listopada 1626 r. 9 listopada 1626 r. powstała Komisja Okrętów Królewskich, której celem było zorganizowanie floty. Dowódcą floty został Arend Dickmann, z pochodzenia Holender. Na czele Komisji stanął Gabriel Posse, a w jej skład weszli: dworzanin królewski Wolfgang von Oelsnitz, sekretarz króla Wojciech Giese, rajca gdański Herman von Becke, ławnik Henryk Kemmerer, przedstawiciele III Ordynku Krystian Stroband i Daniel Rüdiger, Jan Wendt, Piotr Nielsen. Gabriel Posse otrzymał bezpośredni nadzór nad artylerią<sup>49</sup>.

28 listopada 1627 r. na redzie portu gdańskiego doszło do starcia okrętów szwedzkich pod dowództwem admirała Nilsa Göranssona Stjernskjöld a okrętami polskimi, którymi dowodził Arend Dickman (zwanej bitwą pod Oliwą)<sup>50</sup>. W trakcie walki Szwedzi utracili okręty Tigern i Solen. W walce zginęli: admirał A. Dickmann, kapitan Storch, dowódca piechoty morskiej, a także szwedzki admirał Stjernskjöld. Do niewoli dostało się 68 jeńców szwedzkich, byli wśród nich m.in. kapitan Bernt Nieman Simon Stewart<sup>51</sup>.

2 grudnia 1627 r. odbył się w Gdańsku uroczysty pogrzeb admirała Arenda Dickmanna i kapitana Jana Strocha, zwłoki ich pochowano w kościele Panny Marii, zaś admirała Nils Göransson Stiernsköd, na prośbę Gustawa Adolfa, wydano Szwedom<sup>52</sup>.

Przybyli do Polski członkowie Stanów Holenderskich w celu pośrednictwa w rohaniach ze Szwedami, obserwowali przebieg bitwy. Sekretarz tego poselstwa aham Boot, po powrocie do Niderlandów, opisał przebieg bitwy, który opublikował w Amsterdamie wraz ze sztychem<sup>53</sup>.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 80–82.

<sup>8</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 154.

<sup>9</sup> W. Czaplinski, op.cit., s. 611–612.

<sup>0</sup> E. Koczorowski, *Bitwa pod Oliwą*, Gdańsk 1976, s. 136 i n.; E. Kosiarz, *Bitwy morskie*, Gdańsk 1, s. 80–83.

<sup>1</sup> W. Łygaś, op.cit., s. 126.

<sup>2</sup> E. Kaczorowski, op.cit., s. 159.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 170–171.



W pierwszej połowie XVII w. istotne znaczenie dla przybywających do Gdańska z zamiarem osiedlenia się miał podział na wielkie lub małe obywatelstwo. Pierwsze wiązało się z prawem uprawiania handlu przez kupców, drugie przeznaczone dla rzemieślników, którym wolno było zakupywać surowce niezbędne do wykonywania zawodu. Sytuacji tej sprzeciwiali się rzemieślnicy i napisali odwołanie do króla Jana Kazimierza<sup>54</sup>, który przybył do Gdańska w 1660 r. Rzemieślnicy żądali jednego obywatelstwa Gdańska, jednolitej za nie opłaty (40 zł) i dla wszystkich obywateli prawa uprawiania handlu. Jan Kazimierz opowiedział się po stronie rzemieślników i zagroził Radzie Miejskiej nałożeniem kary pieniężnej za naruszenie przywilejów cechów. Rada zastosowała taktykę przewlekania sprawy; chociaż Jan Kazimierz potwierdził w 1661 r. swoje przychylne stanowisko względem cechów i to samo uczynił w 1669 r. jego następca Michał Korybut Wiśniowiecki. w 1669 r. Ustępstwo Rady było pozorne, a mianowicie zmieniła same nazwy „wielkiego” i „małego” obywatelstwa i zastosowała zróżnicowanie: obywatelstwo kupieckie, rzemieślnicze oraz pracownicze. Władze gdańskie utrzymały wyraźny podział obywateli miasta na dwie główne kategorie: kupców i rzemieślników. Na równi traktowano dzieci gdańszczyzan, obywateli miejskich z ziem państwa polskiego i miast hanzeatyckich, ubiegających się o obywatelstwo gdańskie. Przyznanie obywatelstwa gdańskiego kupieckiego obcym uzależniano od zgody trzech ordynków oraz od opłaty w wysokości od 1 do 3 tys. florenów do miejskich kasy. Poparcie dworu królewskiego powodowało zwolnienie z opłaty, m.in. nieodpłatnie obywatelstwo gdańskie otrzymali w 1667 r. Francuzi Jean i Claude Matty. W gdańskiej społeczności obywatele wcale nie stanowili większości, pozostali mieszkańcy należeli do różnych grup społecznych (m.in. rezydenci osiedli w Gdańsku na dłuższy czas, pracownicy portowi, służba domowa, żebracy, włóczędzy), ale stanowili element struktury społecznej i podlegali władzom miasta<sup>55</sup>.

Kolejne ograniczenia w nadawaniu obywatelstwa gdańskiego wprowadzono w XVIII w. Rada określiła, że o obywatelstwo gdańskie mogą ubiegać się jedynie luteranie, katolicy i kalwini. Dyskryminowało to menonitów i Żydów, wpływ na to miały względy ekonomiczne<sup>56</sup>.

W latach 70. XVII w. Gdańsku dochodziło do sporów religijnych. W atakach na kalwinów i katolików zasłynął przybyły z Wittenbergi do Gdańska w 1669 r., pastor lutherański, Idzi Strauch, piastujący stanowiska kaznodziei w kościele Św. Trójcy oraz rektora Gimnazjum Akademickiego. Wystąpieniami zyskał przychylność zwłaszcza rzemieślników. 28 grudnia 1673 r. Rada pozbawiła Idziego Straucha zajmowanych stanowisk i zakazała wygłaszania kazań. Doszło do demonstracji popierających

<sup>54</sup> Z. Wójcik, *Jan Kazimierz Waza*, Wrocław 2004.

<sup>55</sup> E. Cieślak, *Obraz społeczeństwa...*, s. 246–249.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 254–255.



Straucha<sup>57</sup>. Wydarzeniami gdańskimi interesował się Jan III Sobieski<sup>58</sup>, wysyłając restrykty i manifesty wzywające do zachowania spokoju. W 1675 r. król przyjął zarówno delegację cechów, jak i Rady<sup>59</sup>.

12 lutego 1678 r. ogłoszono Dekret Królewski (Decretum Joannis III), który nie zawierał postanowień rozszerzających uprawnienia monarchy w mieście, a w sprawie ustroju miasta zmieniono sposób powoływania członków Trzeciego Ordynku<sup>60</sup>.

W okresie wojny północnej (1700–1721) pod presją Karola XII Gdańsk przystąpił do konfederacji warszawskiej popierającej Stanisława Leszczyńskiego. Gdańsk szukał ochrony Holandii, Anglii, Danii oraz Prus<sup>61</sup>.

W 1733 r. Gdańsk, nie uznając wyboru Augusta III<sup>62</sup>, opowiedział się po stronie Stanisława Leszczyńskiego<sup>63</sup>, który przybył do miasta. Dowódcą obrony miasta był generał Jan Wilhelm von Vietinghol. Liczono na pomoc Francji i Szwecji.

W nocy z 27 na 28 czerwca 1734 r. król Stanisław Leszczyński potajemnie opuścił Gdańsk, umożliwiając zakończenie podjętych pertraktacji kapitulacyjnych. Akty kapitulacji został podpisany w dn. 7 lipca 1734 r. Gdańsk zobowiązał się m.in. uznać Augusta III królem Polski, wydać wszystkich jeńców i dezertersów. Wojska koronne i cudzoziemcy pozostający w służbie miasta, panowie polscy z otoczenia S. Leszczyńskiego oraz ambasador francuski zostali wzięci do niewoli<sup>64</sup>.

W XVI i XVII w. miasto cieszyło się sławą silnego ośrodka umysłowego i artystycznego w Polsce. Rada Miasta Gdańska przeznaczała na rozwój nauki i kultury ok. 2% budżetu<sup>65</sup>. Założone w 1558 r. Gimnazjum Akademickie wysuwało się na czoło instytucji życia umysłowego Gdańska. Była to szkoła na poziomie wyższym od średniego, ale nie miała charakteru uniwersyteckiego<sup>66</sup>. Stanowiska profesorów piastowało wiele osób o zainteresowaniach naukowych. Szeroki rozgłos zdobyli m.in. w dziedzinie filozofii Jakub Fabricius – autor prac z zakresu homiletyki i apologetyki kalwińskiej (studiował w Wittenberdze, Heidelbergu i Bazylei); Bartłomiej Keckermann o szerokich zainteresowaniach zajmujący się logiką i metodyką (studiował w Wittenberdze, Lipsku i Heidelbergu), historycy Joachim Pastorius (studiował w Lipsku, Halle,

<sup>57</sup> E. Cieślak, *Walka o reformy. Jan III Sobieski w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., 17.

<sup>58</sup> Z. Wójcik, *Jan Sobieski 1629–1696*, Warszawa 1983; L. Podhorodecki, *Sobiescy herbu Janina*, szawa 1984, s. 118 i n.

<sup>59</sup> M. Komarzyński, *Jan III Sobieski a Batyck*, Gdańsk 1983, s. 30–31; M. Pelczar, op.cit., s. 60.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 60–61.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 486–487.

<sup>62</sup> J. Staszewski, op.cit.

<sup>63</sup> E. Cieślak, *W obronie tronu króla Stanisława Leszczyńskiego*, Gdańsk 1986.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 530–539.

<sup>65</sup> A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach....*, s. 21–22.

<sup>66</sup> Idem, *Mit dawnego...*, s. 56.



Lejdzie, Londynie, Oksfordzie i Paryżu) – nadworny historyk króla Jana Kazimierza, także Keckermann autor studium *De nature et proprietatibus historiae commentarius*; w dziedzinie prawa Krzysztof Riccius – autor prac o ustroju państwa, wolnej elekcji, władzy królewskiej, Piotr Oelhaf – specjalista od prawa rzymskiego oraz prawa narodów; w zakresie filologii Mikołaj Volckmar – autor podręczników gramatyki i słowników, orientaliści Jan Fabricius (studiował w Lejdzie), Andrzej Mylius, Jan Klien<sup>67</sup>. Sławą okryło się wielu przedstawicieli nauk matematycznych i przyrodniczych, m.in. Joachim Oelhaf (studiował w Wittenberdze, Altdorfie, Krakowie, Padwie i Montpellier), który w 1613 r. dokonał pierwszej w Polsce publicznej sekcji zwłok, Mikołaj Oelhaf (nadworny medyk Władysława IV), Krystian Menzel, Wawrzyniec Eichstadt – badacz roślin leczniczych i autor zielników, Jakub Placotomus – założyciel ogrodu botanicznego oraz Adrian Pauli – badacz właściwości bursztynu<sup>68</sup>. Jako badacz zwrócił na siebie uwagę astronom Jan Heweliusz (studiował w Lejdzie)<sup>69</sup>. Odkrył on aż 12 nowych gwiazdozbiorów, z których pod pierwotnymi nazwami utrzymały się, takie jak: Antinous, Psy Gończe, Żyrafa, Warkocz Bereniki, Sekstant, Twarz Sobieskiego, Jaszczurka, Trójkąt i Lew Mały. W badaniach sporo miejsca poświęcił księżycom oraz planetom Saturna i Merkurego. Ich wyniki ogłosił m.in. w pracach *Selengraphia sive lunae descriptio* (1647 r.), *Cometographia totum naturum cometarium exhibens* (1668 r.). Posiadał własne obserwatorium przy ul. Korzennej 53–55. Odwiedzali go Jan Kazimierz z królową Marią Ludwiką<sup>70</sup> oraz Jan Sobieski z Marią Kazimierną<sup>71</sup>. Został przyjęty na członka zagranicznego Królewskiego Towarzystwa Nauk w Londynie<sup>72</sup>.

Na przełomie XV i XVI w. wielu Gdańszczan studiowało zagranicą, ponieważ Rada Miasta stworzyła specjalny system stypendiów, celem kształcenia własnej inteligencji. Kandydaci otrzymywali stypendia na okres 4 lat (czasami na dłużej), ale obowiązkiem ich był powrót do Gdańska i podjęcie tam pracy. Najwięcej ich studiowało w latach 1454–1525 w Akademii Krakowskiej – 189 osób, w Lipsku – 99 osób, we Frankfurcie nad Odrą – 89, w Rostocku – 57, w Gryfii – 39, w Wittenberdze – 30, w Kolonii – 20, w Wiedniu – 11, w Erfurcie – 8, w Bolonii – 7, w Heidelbergu – 4 w Tybindze – 3. Wśród studentów najwięcej było duchownych, m.in. Tideman Giese,

<sup>67</sup> Idem, *Gdańsk w dziejach...*, s. 22; E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 173–174.

<sup>68</sup> K. Kubik, L. Mokrzecki, *Trzy wieki nauki gdańskiej. (Szkice z dziejów od XVI do XVIII w.)*, Wrocław 1976, rozdz. II; A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach...*, s. 22–23.

<sup>69</sup> K. Targosz, *Jan Heweliusz: uczoney – artysta*, Wrocław 1986; A. Lisicki, *Jan Heweliusz – współwórcę nowoczesnej nauki*, Gdańsk 1991.

<sup>70</sup> E. Rudzki, *Polskie królowe. Ludwika Maria Gonzaga żona Władysława IV. i Jana Kazimierza*, . II, Warszawa 1987, s. 119–162.

<sup>71</sup> E. Rudzki, *Polskie królowe. Maria Kazimiera D'Arquien żona Jana III Sobieskiego*, t. II, Warszawa 1987, s. 193–248.

<sup>72</sup> A. Chodubski, *Mit dawnego...*, s. 56–57.



Jan Dantyszek (biskupi), Albert Bischof, Krzysztof Suchten, Jakub Haggeus (proboszczowie), a wśród świeckich m.in. Jan Lyndow, Piotr Neue (sekretarze)<sup>73</sup>.

W latach 1601–1642 zmieniły się kierunki wyjazdów na studia. Ze względów wyznaniowych Gdańszczanie unikali Akademii Krakowskiej (ortodoksyjny katolicyzm i filozofia scholastyczna). Zaledwie 4 z nich ukończyło studia. Modne były uczelnie niemieckie z Wittenbergą (luteranie) i Heidelbergiem (kalwini). Nadal odwiedzano Rostock, Lipsk, Gryfię, Jenę, Frankfurt, Kolonię. Sporo młodzieży decydowało się na studia w Królewcu (224 osoby), a także we Włoszech, Francji i Anglii, gdzie wybierali filozofię, medycynę i prawo<sup>74</sup>.

Charakterystyczne dla gdańskich patrycjuszy były częste wyjazdy zagraniczne w celach dyplomatycznych, naukowych i turystycznych.

W 1515 r. Eberhard Ferbe, jako przedstawiciel Prus, brał udział w sejmie w Krakowie, a następnie udał się z misją dyplomatyczną na zjazd do Preszburga. Jego podróż trwała od 8 lutego do 30 listopada 1515 r. Z pobytu w Krakowie, Preszburgu i Wiedniu sporządził szczegółowy dziariusz<sup>75</sup>.

Gdańszczanie pełniący misje dyplomatyczne byli obdarzani szlachectwem, m.in. w 1647 r. Jan Bergmann – rezydent gdański na dworze wiedeńskim, nobilitowany przez cesarza Ferdynanda III<sup>76</sup>.

Arnold von Holten (1561–1629), patrycjusz, którego przodkowie przybyli do Gdańska ze Szlezewiku spisał dziennik z podróży<sup>77</sup>. W 1606 r. został on wysłany jako przedstawiciel Rady Miasta na dwór hiszpański króla Filipa III. Towarzyszyli mu przedstawiciele: Lubeki – rajca Heinrich Brokes, Hamburga – Hieronimus Vogeler, oraz sekretarz Wenzel Mittendorf. A. von. Holten w trakcie, trwającej do 1608 r., podróży, odwiedził m.in. Lubekę, Brukselę, Paryż, Bordeaux, Irun, Madryt, Aranjuez, Segowię, Toledo, Kordobę, Malagę, Granadę, Walencję, Tarragonę, Barcelonę, Genuę, Mediolan, Bresciii, Padwę, Wenecję<sup>78</sup>. Również Arnold von Holten junior podejmował liczne podróże dyplomatyczne do Belgii, Anglii oraz Francji. W 1634 r. przebywał w Paryżu na stypendium ufundowanym przez Radę Miasta Gdańska<sup>79</sup>.

<sup>73</sup> Z. Nowak, *Kultura, nauka i sztuka w Gdańsku na przełomie dwóch epok*, [w:] *Historia Gdańska*, .., s. 363–364.

<sup>74</sup> Z. Nowak, *Lata rozkwitu kultury. nauki i sztuki*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II...s. 715–717.

<sup>75</sup> H.S. Zins, op.cit., s. 43–44.

<sup>76</sup> A. Klemp, *Szlacheckie kariery mieszczan gdańskich w XVII wieku*, Gdańsk 2002, s. 69.

<sup>77</sup> Zachowały się: osobisty dziennik A. von Holtena, sprawozdanie służbowe dotyczące wydatków dokumenty Rady Miasta – Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300,R/II,3.

<sup>78</sup> A.R. Chodyński, *Odyseusz gdański: studyjne i dyplomatyczne podróże gdańszczan w XVII i XVIII w., Mit Odysa w Gdańsku. Antykizacja w sztuce polskiej*, red. T. Grzybowska, Gdańsk 2000, s. 103–107.

<sup>79</sup> B. Nadolski, *Wyjazdy młodzieży gdańskiej na studia zagraniczne w XVII w.*, „Rocznik Gdański” , t. 24.



Poza Arnoldem von Holtenelem dziennik ze swoich podróży spisali m.in. Walentin Schleffi, Daniel Andreas i Hein Karl Fredrich Gralath. W większości były to podróże na zachód lub południe Europy. Na wschód jako członek delegacji gdańskiej na dwór carowej Anny Iwanowny udał się rajca Karl Gottlieb Ehler. Towarzyszył mu syn Karl Ludwig, który spisał relacje z podróży<sup>80</sup>. Karl Ludwig w trakcie podróży odwiedził m.in. Rygę, Dorpat, Petersburg<sup>81</sup>.

Rektorzy i kadra profesorska Gimnazjum Akademickiego studiowała na uniwersytetach: niemieckich – w Wittenberdze, Lipsku, Frankfurcie nad Odrą, Hamburgu, Kolonii, Rostocku, Królewcu; angielskich – Londynie, Oxfordzie, holenderskich – Lejdzie, francuskich – Montpellier, duńskich – Kopenhadze<sup>82</sup>.

Gimnazjum Akademickie przyciągało uczniów z Łotwy, Litwy, krajów skandynawskich, Niemiec, Czech, Moskwy, Węgier oraz krajów zachodniej Europy. Wśród uczniów z Polski większość wywodziła się ze stanu mieszczańskiego, drobnej i średniej szlachty, nieliczni pochodzili z rodów magnackich<sup>83</sup>.

1 września 1621 r. otwarto Kolegium Jezuickie w Starych Szkotach (przedmieście Gdańska), którego rektorem został Stanisław Szczytnicki. Pojawienie się w Gdańsku konkurencyjnej ideowo i wyznaniowo placówki oświatowej miało wpływ na kształtowanie kultury mieszczańskiej, do której przenikały nowe elementy i wzorce o katolickiej proveniencji.

Pierwsze drukarnie pojawiły się w Gdańsku na przełomie XV i XVI w., wśród nich wyróżniała się działająca od połowy XVI w. drukarnia (oficyna drukarska) Flandryjczyka Franciszka Rohdego. Uznanie zyskali drukarze Wilhelm Guillemothanus, Andrzej Hünefeld, Jerzy i Anna Rhete. Kunszt drukarski przejawiał się w umiejętności składania tekstów niemieckich, holenderskich, polskich, francuskich, łacińskich, greckich, ale również w pięknej szacie graficznej dzieł, będącej owocem współpracy z rysownikami i rytownikami, takimi jak Jeremiasz Falek, Wilhelm Hondiusz, Andrzej Stech i inni<sup>84</sup>.

Gdańsk w połowie XVI w. stał się znaczącym ośrodkiem życia umysłowego i artystycznego, związanym ściśle z północnoeuropejskim i protestanckim kręgiem kulturowym. Rozgłos o Gdańsku jako mieście bogatym i tolerancyjnym powodował napływ wykształconych imigrantów m.in. z Niemiec, Czech, Węgier i Włoch, a zwłaszcza z Niderlandów. Bernardyn Bonifacio Giovanni Bernardino markiz d'Orie (1517–1597)<sup>85</sup>,

<sup>80</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300,R/Cc.41.

<sup>81</sup> A.R. Chodyński, op.cit., s. 108–111.

<sup>82</sup> Z. Nowak, *Między barokiem a oświecenie*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III..., s. 282.

<sup>83</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 168.

<sup>84</sup> Z. Nowak, *Lata rozkwitu kultury, nauki i sztuki*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III..., s. 691–698.

<sup>85</sup> I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej Jan Bernard Bonifacio markiz Orie*, Gdańsk 991; *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 138–140.



będąc zwolennikiem reformacji w 1556 r. opuścił Neapol; zwiedziwszy wiele krajów powziął decyzję o osiedleniu się w Gdańsku. W zamian za mieszkanie oraz środki do życia w 1591 r. przekazał Radzie Miasta swój księgozbiór, który stał się zaczątkiem otwartej w 1596 r. biblioteki nazwanej Bibliotheca Senatus Gedanensis<sup>86</sup>.

Markiz d’Orie zachęcał również do osiedlania w Gdańsku innych współrodaków np. profesora Uniwersytetu Bazylejskiego Sebastiana Castelliona<sup>87</sup>. Przybysze z Niderlandów zwłaszcza architekci i rzeźbiarze upowszechniali w Gdańsku sztukę określaną mianem północnego manieryzmu. Intensywny ruch budowlany, zwłaszcza od połowy XVI w. przekształcał oblicze miasta, pomimo że konstrukcje budynków pozostawały na ogół późnogotyckie, to zmieniały się ich fasady<sup>88</sup>. Architektami i rzeźbiarzami pochodzącymi z Niderlandów byli m.in. Jan Verdeman de Vries, Antoni Möller, Wilhelm van der Meer, Antonio van Opberghen, Wilhelm i Abraham van den Blockowie<sup>89</sup>.

W kręgu wpływów niderlandzkich pozostawał Jan Strakowski, twórca m.in. Bramy Nizinnej i Żuławskiej oraz spichlerza królewskiego na Ołowiance i fortyfikacji miejskich<sup>90</sup>. Mistrzowie holenderscy kierowali wielkimi pracami unowocześniania i rozbudowy miejskich fortyfikacji, byli wśród nich m.in. Piotr Jansen z Weert, Korneliusz Jansen, Piotr van Perceval, Balcer Hedding<sup>91</sup>.

Istotny wpływ na rozwój grafiki w Gdańsku wywarł przebywający od 1636 r. holenderski artysta Wilhelm Hondiusz; wykonał mapy i plany oraz portrety m.in. Władysława IV, Cecylii Renaty, Jana Kazimierza, Ludwika Marii Gonzagi oraz ilustrował księgi, w tym autorstwa Jana Heweliusza<sup>92</sup>.

W Gdańsku tworzyli Daniel Schultz i Andrzej Stech, portreciści pozostający pod wpływem malarstwa niderlandzkiego<sup>93</sup>.

Pod koniec XVII w. w wyniku niepomyślnej sytuacji ekonomicznej ludzie sztuki udawali się na emigrację, ponieważ poszukiwali zamówień. Do Włoch wyjechał malarz gdański Salomon Adler (znany we Włoszech jako Salomon di Danzica), do Anglii – Izaak Seemann wraz z synem Enochem – portreciści, a także Karol Ruthart – malarz zwierząt<sup>94</sup>.

<sup>86</sup> A. Chodubski, *Gdańsk w dziejach...*, s. 23.

<sup>87</sup> H. Barycz, *Spójrzenie w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław 1965, s. 60; A. Chodubski, *Mit dawny...*, s. 57–58.

<sup>88</sup> J.Z. Łoziński, *Pomniki sztuki w Polsce*, t. II, cz. I: *Pomorze*, Warszawa 1992, s. 44.

<sup>89</sup> M.A. Szypowscy, *Gdańsk*, Warszawa 1978, s. 5–6.

<sup>90</sup> J. Stankiewicz, *Urbanistyczny i przestrzenny rozwój miasta*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., 11.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 409.

<sup>92</sup> Z. Nowak, *Lata rozkwitu kultury. nauki i sztuki*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II..., s. 744.

<sup>93</sup> *Idem*, *Między barokiem...*, s. 311.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 312.



W XVIII w. znanymi malarzami w Gdańsku byli Jakub Wessel (portrecista), Mateusz Deisch (grafik), Daniel Chodowiecki (rysownik i grafik małych form plastycznych)<sup>95</sup>.

Daniel Chodowiecki pozostawił dziennik podróży z Berlina do Gdańska. Prowadził go od 1 czerwca do 19 sierpnia 1773 r. W Gdańsku spędził 2 miesiące od 11 czerwca do 10 sierpnia 1773 r. Opisał miejsca, które odwiedzał, zbiory dzieł sztuki, stosunki towarzyskie i społeczne. Dziennik ilustrowany był 108 rysunkami autora. Znaczną część dziennika poświęcił rezydującym w Gdańsku Polakom, m.in. prymasowi Janowi Gabrielowi Podoskiemu, wojewodzie pomorskiemu Ignacemu Franciszkowi Przebendowskiemu<sup>96</sup>.

Obok malarstwa w Gdańsku rozwijała się literatura barokowa w stylu mieszczańskim. Reprezentantem jej był Marcin Opitz pochodzący ze Śląska. Przybył on w 1635 r. wraz z królem Władysławem IV i pozostał w mieście aż do śmierci (1639 r.) jako sekretarz i histograf królewski<sup>97</sup>.

W Gdańsku w XVII w. rozwijała się działalność teatralna. Przybywały do Gdańska trupy wędrownie z Anglii i Niemiec; odwiedzały miasto w okresie jarmarku Św. Dominika, występy trwały od 6 do 8 tygodni (np. trupa Karola Paulusena w latach 1669, 1694, 1695). W Gdańsku funkcjonował teatr szkolny protestancki i katolicki<sup>98</sup>.

W pierwszej połowie XVIII w. Gdańsk oddziaływał na polskie życie kulturalne i intelektualne, a w szczególności w dziedzinie badań przyrodniczych. W 1720 r. założono towarzystwo naukowe Societas Litteraria Gedanensis, w którym działali m.in. Jan Filip Breyne, Dawid Kade, Jakub Teodor Klein. Istotną rolę na rozwój nauki w Gdańsku wywarło założone w 1743 r. Towarzystwo Przyrodnicze (Societas Physicae Experimentalis)<sup>99</sup> przez Daniela Gralatha. Do końca XVIII w. Towarzystwo liczyło 96 członków zwyczajnych i 40 członków zagranicznych, wśród nich byli profesorowie Gimnazjum Akademickiego w Gdańsku, lekarze, prawnicy, kupcy i wyżsi urzędnicy Rady Miejskiej. Od 1746 r. do 1829 r. siedzibą była Zielona Brama przy Długim Targu. Interesujące doświadczenia Towarzystwa przyciągały przybywających do Gdańska uczonych i osobistości. Członkami byli m.in. August Moszyński (organizator królewskiego gabinetu fizycznego i astronomicznego), Jan Chrzyciel Dubois (profesor Korpusu Kadetów, założyciel Towarzystwa Fizycznego w Warszawie), Jan Filip Carosi (minerolog, kustosz gabinetu króla Stanisława Augusta), Joachim Chrepowicz (kanclerz wielki litewski, współtwórca Komisji Edukacji Narodowej). Siedzibę

<sup>95</sup> Z. Nowak, *Oświecenie w Gdańsku*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 712–715.

<sup>96</sup> D.H. Chodowiecki, *Daniela Chodowieckiego dziennik z podróży do Gdańska z 1773 roku*, Gdańsk 2002, s. VIII–XI.

<sup>97</sup> Z. Nowak, *Lata rozkwitu...*, s. 736.

<sup>98</sup> Idem, *Między barokiem...*, s. 300–301.

<sup>99</sup> A. Zbierski, *Societas Physicae Experimentalis w dziejach i kulturze Gdańska*, Wrocław 2000.



Towarzystwa zwiedziło wielu polskich magnatów, np. hrabia Józef Antoni Przebendowski, wojewoda poznański Antoni Jabłonowski, kanclerz litewski Michał Czartoryski, hetman polny litewski Aleksander Sapieha, marszałek Józef Sanguszko. Od 1726 r. członkiem Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku był Jan Uphagen (bibliofil, historyk, miłośnik nauk, ławnik i rajca gdański). W XVIII w. rodzina Uphagenów (wywodząca się z Niderlandów) należała do najbardziej znanych i wpływowych rodzin patrycjuszowskich w Gdańsku<sup>100</sup>. Jan Uphagen zgromadził księgozbiór obejmujący dzieła z zakresu literatury historycznej, prawniczej, bibliograficznej, nauk przyrodniczych, nauk o ziemi i technicznych. Rodzina Uphagenów przekazała zbiory Bibliotece Rady Miejskiej w Gdańsku w 1874 r.<sup>101</sup>

Na początku XVI w. liczba ludności Gdańska osiągnęła 26 tys., w drugiej połowie XVI w. 40 tys., a w połowie XVII w. liczba mieszkańców przekraczała 70 tys. (Gdańsk był wówczas największym miastem Rzeczypospolitej)<sup>102</sup>, w 1705 r. 50 tys., w 1750 r. 46 tys., a w 1793 r. 36 tys. Spadek liczby ludności powodowały: potop szwedzki (1655–1660), wojna północna (1700–1721), oblężenie z 1734 r.; zarazy nawiedzające miasto; długotrwałe kryzysy społeczno-gospodarcze oraz polityka Prus. W okresie zaborów znaczna część ludności opuszczała miasto w poszukiwaniu pracy i zarobku. Rozwój przeżywały osady podmiejskie Stare Szkoty, Chełm, Chmielniki, Biskupia Górka, Nowe Ogrody<sup>103</sup>.

W ordynacji z 20 lipca 1750 r. August III podkreślał prawa królewskie w Gdańsku, zakazywał bez swojej zgody zamykania lub otwierania żeglugi, dokonywania zmian w stanie liczebności garnizonu miejskiego. Przypomniał królewskie prawo do kontroli ksiąg miejskich oraz nakazywał opracowanie nowego wiklerza miejskiego<sup>104</sup>.

Król poparł wystąpienie kupców i rzemieślników przeciwko menonitom, Żydom obcym w Gdańsku. Menonitów obciążono podatkami, zakazano im uprawiania malklerstwa; Żydów poddano licznym ograniczeniom i zakazom; nakazano likwidację warsztatów rzemieślniczych znajdujących się w należących do Gdańska wsiach i osadach; wyznaczono rodzaj i ilość warsztatów dozwolonych. Menonitów i Żydów obciążono nowymi podatkami. W sprawie menonitów u władz gdańskich interweniowałzydent holenderski. Działalność gospodarcza menonitów i Żydów poddana została ograniczeniom i obciążona podatkami. Żydzi mogli przebywać na terenie Gdańska okresowo, po uiszczeniu ustalonej opłaty za przepustkę od władz miasta, np.

<sup>100</sup> M. Czerniakowska, *Jan Uphagen (1731–1802) – Bibliofil i miłośnik nauk przyrodniczych*, Warszawa 2002, s. 111–113.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 116.

<sup>102</sup> J. Stankiewicz, *Rozwój przestrzenny i demograficzny Gdańska pod berłem Jagiellonów*, [w:] *Historia Gdańska*, t. II: 1454–1655..., s. 10.

<sup>103</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 191–192.

<sup>104</sup> E. Cieślak, *Konflikty polityczne i społeczne w Gdańsku w latach 1748–1752*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 553–559.

rozporządzenie 23 czerwca 1752 r. określało, iż za przepustkę na okres 4 tygodni kupiec żydowski winien zapłacić 12 florenów, pomocnik 8 florenów, pacholek 4 floreny. W lepszej sytuacji znajdowali się Żydzi będący faktorami – pełnomocnikami magnatów w Gdańsku, którzy korzystali z protekcji swoich mocodawców oraz bogatych kupców gdańskich<sup>105</sup>.

Władze nie tolerowały kwaków, przychylnie natomiast odnosiły się do arian zwanych braćmi polskimi<sup>106</sup>.

W 1772 r. władze miasta szukały poparcia u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>107</sup> oraz w Anglii, Holandii, Francji i Rosji przeciwko planom Fryderyka II<sup>108</sup> przyłączenia Gdańska do Prus. Rosja sprzeciwiała się wcieleniu Gdańska do Prus<sup>109</sup>. Wojska Fryderyka II zajęły teren Nowego Portu odcinając Gdańsk od morza, kontrolując ruch statków i pobierając cło<sup>110</sup>. Fryderyk II po zajęciu osad podmiejskich wspierał ich rozwój oraz działalność konkurencyjną, np. w Starych Szkotach ustanowiono targi dominikańskie, Chełm uzyskał prawa miejskie i rozwijano tam rzemiosło oraz handel. Chcąc zmusić Gdańsk do zgody na wolny tranzyt towarów pruskich przez jego posiadłości, wojska Fryderyka II zajęły wyspę Ostrów uniemożliwiając żeglugę statkom gdańskim a w październiku 1783 r. zablokowały miasto od strony lądu.

Podpisana 22 lutego 1785 r. konwencja warszawska przyznawała Prusom wolny tranzyt przez posiadłości gdańskie i zezwalała na werbunek gdańszczan do armii pruskiej; pozostawiała Gdańskowi wyłączne prawo eksportu morskiego towarów polskich przez Nowy Port<sup>111</sup>.

W reformach podjętych przez Sejm Czteroletni ustawa o miastach z kwietnia 1791 r. m.in. przyznawała Gdańskowi prawo wysyłania posłów na sejm i wnoszenia spraw do łaski marszałkowskiej. Do ściślejszego zespolenia Gdańska z Rzeczypospolitą nawiązywała Konstytucja 3 maja 1791 r.<sup>112</sup>

W okresie poprzedzającym drugi rozbiór władze Gdańska starały się by nie dostarczyć Prusom żadnego pretekstu do aneksji miasta, m.in. wydały ukrywającego się w Gdańsku, francuskiego zbiega rewolucjonistę Jana Józefa Garniera.

8 marca 1793 r. korpus wojsk pruskich pod dowództwem generała Karola von Raunera rozpoczął blokadę miasta. Generalny komisarz królewski Fryderyk Henning nie uzyskał zgody na porozumienie się ze Stanisławem Augustem Poniatowskim.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 555.

<sup>106</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 312.

<sup>107</sup> K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 2004.

<sup>108</sup> S. Salmonowicz, *Fryderyk II*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.

<sup>109</sup> M. Pelczar, op.cit., s. 72; S. Askenazy, op.cit., s. 66.

<sup>110</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 285.

<sup>111</sup> E. Cieślak, *Pruska agresja ekonomiczna i polityczna wobec Gdańska w okresie rozbiorowym*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1..., s. 581–589.

<sup>112</sup> E. Cieślak, Cz. Biernat, op.cit., s. 290.



Mimo jego protestu 11 marca 1793 r. Rada zgodziła się na kapitulację miasta; wysłano listy do Stanisława Augusta (dotyczące niemożności oporu) oraz do Fryderyka Wilhelma II. Wojska pruskie 4 kwietnia 1793 r. wkroczyły do miasta. Władze miasta złożyły hołd królowi Fryderykowi Wilhelmowi II<sup>113</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, iż ruchy migracyjne w Gdańsku związane były z handlem. Głównym szlakiem migracji był Bałtyk. Z drogi morskiej korzystali poza szypkami, marynarzami i kupcami, także rzemieślnicy, osoby udające się w podróż z różnych powodów, np. zdobycia wykształcenia, odwiedzenia sławnych miast, świętych miejsc, uczeni, dyplomaci, panujący, a także żołnierze. Ruch migracyjny wzmógł się w XVI–XVII w. z powodu wędrówki poszukujących azyl uchodźców religijnych i politycznych z Niderlandów, Anglii, Francji i Szwecji. Na przełomie XVI i XVII w. miała miejsce znaczna fala emigracji szwedzkiej do Polski. Migracja ta obejmowała różne grupy społeczne, poza ludnością wiejską. W XVI i na początku XVII w. przybywali z Niderlandów głównie mieszkańcy miast, często ze znacznym kapitałem, a także rzemieślnicy. Przybysze z Niderlandów osuszali bagna, kopali kanały odwadniające, wznosili wiatraki, zakładali gospodarstwa oraz zakłady produkujące rozmaite artykuły przemysłowe. Dzięki nim rozwijały się w Gdańsku bankowość i kredyty<sup>114</sup>.

<sup>113</sup> Cz. Biernat, *Zabór Gdańska przez Prusy i prawno-ustrojowe tego konsekwencje*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 2..., s. 16–25.

<sup>114</sup> M. Bogucka, *Gdańscy ludzie...*, s. 18.